

Nagły odwrót prezesa Mikołajczyka Bojkot wyborów na radzie podziemia

Wielkie wrzenie w PSL-u

Jak podała prasa angielska, prezes PSL, Stanisław Mikołajczyk zwołał w ostatnich dniach dwukrotnie konferencję dziennikarzy zagranicznych, którym oświadczył, że zamierza bojkotować wybory. Z koła zbliżonego do PSL jeszcze wczoraj po południu zapewniano, że na posiedzeniu NKW PSL, zwołanym na dzisiaj na godz. 1-szą, Stanisław Mikołajczyk wygłosi referat polityczny, w którym uzasadni konieczność bojkotowania wyborów.

Z kół dziennikarzy zagranicznych w Warszawie informowano, że ton przemówień Mikołajczyka na konferencjach prasowych był tak stanowczy i zdecydowany, iż dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że właściwie decyzyja już zapadła. Wyjaśniano to w ten sposób, że Mikołajczyk obawia się ujawnienia upadku swego autorytetu i że wybory są ostateczną próbą sił, której on nie wytrzyma.

Radio BBC podało dwukrotnie, że Stanisław Mikołajczyk zamierza bojkotować wybory. O tym świadczyłoby zwołanie nadzwyczajnego zebrania NKW PSL w dniu dzisiejszym. Sprawy były tak dalece posunięte, iż zdało się, że nie można się już wycofać. A jednak...

W godzinach wieczorowych dnia wczorajszego Mikołajczyk rozpoczął wycofywać się z tak daleko posuniętych spraw. Wywołało to zdumienie wśród członków NKW, którzy zaskoczeni byli nagłą decyzją swego prezesa. Trzeba pamiętać, że w ostatnich

dniach wśród kierowniczych kół PSL-u wrzało i kipiało. Po kompromisowym załagodzeniu zewnętrznych konfliktów przy ustalaniu list wyborczych, wiadomość o tym, że p. Mikołajczyk zamierza bojkotować wybory wywołała sprzeciw i bunt szeregu najwybitniejszych działaczy.

Ujawniona przedwcześnie tajemnica

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym władze bezpieczeństwa aresztowały podczas posiedzenia sztabu politycznego, występujący pod szumną nazwą Komitetu Porozumiewawczego organizacji i stronnictw niepodległościowych Polski podziemnej, w chwili, gdy obradował on nad sytuacją wewnętrzną. Aresztowano wybitnych działaczy sanacyjnych i endeckich m. in. oznanego działacza ozonowego i historyka sanacyjnego, dr. Wacława Lipińskiego. Równocześnie w in-

nym lokalu aresztowano trzeciego z kolei komendanta WIN-u. Przejęto bogate archiwum, zawierające niezwykle ciekawe materiały, m. in. korespondencję kierownictwa podziemia z prezesem PSL, Mikołajczykiem. W fałszywej kopii Wacława Lipińskiego znalazł się skręcony w rulonik list podziemia do prezesa Stanisława Mikołajczyka. W liście czytamy:

„W związku ze zbliżającym się terminem wyborów do Sejmu, za pomocą których Tymczasowy Rząd Polski zamierza utrwalić swą pozycję prawnopubliczną na terenie Polski i międzynarodowym, Komitet Porozumiewawczy organizacji i stronnictw niepodległościowych Polski podziemnej, reprezentującej polską niezależną myśl polityczną, uważa za wskazane zakomunikować Panu swój pogląd na sytuację ogólną międzynarodową i w związku z nią na sytuację Polski. W obecnej sytuacji przedwyborczej nie można dopuścić, aby Tymcza-

owy Rząd władzę swą wzmocnił i swe pełnomocnictwo tymczasowe zamienił na stałe. Udział w wyborach ułatwi Rządowi zrealizowanie jego zamiarów, doprowadzając do zniszczenia opozycji z powołaniem się na wyrażoną w wyborach wolę ludności i w znacznym stopniu utrudni z nim walkę, zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej, jak i międzynarodowej. Jedynym więc środkiem utrudniającym Rządowi zrealizowanie jego zamiarów musi się stać bojkot wyborów, co winno przynieść następujące rezultaty: a) wobec niewątpliwie masowej absencji społeczeństwa w wyborach i stojących pustkami lokali wyborczych — wykaże wobec społeczeństwa, a zwłaszcza wobec czynników zagranicznych (korespondenci prasowi) całkowitą izolację Rządu od narodu, b) jako legalny środek walki politycznej w znacznym stopniu skrepuje możliwość represji, zwłaszcza wobec masowego udziału społeczeństwa w tej formie walki oraz nie obrazi poczucia legalności wśród Anglosasów, niezmiennie na tym punkcie wrażliwych, c) przez swój demonstracyjny, a jednocześnie pokojowy charakter wzmocni siły moralne społeczeństwa, które nie może iść od klęski do klęski, coraz bardziej załamującej jego siły; d) umożliwi czynnikom między narodowym nieuznanie w tych warunkach przeprowadzonych wyborów, pozostawiając Rządowi nadal jego charakter tymczasowy.

Przytoczone powyżej względy natury politycznej i moralnej nakazują w obecnym układzie sił politycznych w Polsce, jak i międzynarodowych przeprowadzenie bojkotu wyborów, jako najbardziej wskazanego środka walki politycznej. Straty wywołane tą decyzją nie będą z pewnością większe niż po przeprowadzeniu przez Rząd wyborów z udziałem w nich społeczeństwa, a suma zysków politycznych niewątpliwie okaże się wyższą, niż suma strat. W tym przekonaniu Komitet Porozumiewawczy zwraca się do Pana Prezesa o powzięcie decyzji, wynikającej z powyższej analizy. Komitet poprze PSL wszystkimi dostępnymi siłami.

Prezes Stanisław Mikołajczyk w kilka godzin po aresztowaniach został widocznie powiadomiony o tym, że władze bezpieczeństwa dotarły do źródeł jego natchnienia. Stąd znowu decyzja, iż według obiegających Warszawy w nocy pogłosek, — na zwołanym na dziś posiedzeniu NKW, które miało zatwierdzić projekt bojkotu wyborów, sprawa ta nie zostanie w ogóle postawiona.

Czy odwołanie gen. Marshalla?

WASZYNGTON. 8.1. PAP. Prezydent Truman wezwał do Waszyngtonu generała Marshalla, nadzwyczajnego wysłannika w Chinach. Wezwanie to pozostaje w związku z usiłowaniami gen. Marshalla w kierunku porozumienia pomiędzy chińskim rządem centralnym a komunistami.

Po orędziu prezydenta Trumana

WASZYNGTON. 8.1. API. Dyplomaci i obserwatorzy zagraniczni w Waszyngtonie stwierdzają, że wczorajsze orędzie prez. Trumana było ciekawe nie tylko ze względu na to, co prezydent powiedział, lecz przede wszystkim na to, co w swym orędziu

pominał. Koła dyplomatyczne wskazują np. na fakt, że Truman nie przedstawił zaleceń w sprawie rozszerzenia programu imigracyjnego do Stanów Zjedn. Po jego ostatniej mowie w sprawie Palestyny oczekiwano, że prezydent postara się o wykorzystanie przynajmniej tegorocznej kwoty imigracyjnej, nie wypełnionej nawet w części. Drugim ważnym omówieniem była sprawa UNRRA. Prez. Truman ani słowem nie wspominał o przedłużeniu pomocy dla krajów zniszczonych wojną.

Powrót delegatów polskich z sesji ONZ

Ze Stanów Zjednoczonych powrócili do Warszawy delegaci polscy na Sesję Organizacji Narodów Zjednoczonych — minister Hilary Minc i minister pełnomocny Józef Olszewski. Przybyłych powitali na dworcu ministrowie Spraw Zagranicznych i Handlu Sztacel, podsekretarze Stanu Ministerstwa Przemysłu, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ A. Gubrynowicz, wicedyrektor departamentu politycznego MSZ dr. Tadeusz Żebrowski, oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Przemysłu i Spraw Zagranicznych.

Odjazd Shumanna do Stanów Zjednoczonych

PARYŻ. 8.1. API. Przewodniczący MRP, Maurice Shumann odjechał dziś rano wraz z małżonką do Stanów Zjednoczonych, gdzie będzie re-

List gen. Lucjana Żeligowskiego do Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta

Do Warszawy nadszedł z wielkim opóźnieniem wysłany z Londynu drogą prywatną następujący list gen. L. Żeligowskiego do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, ob. Bolesława Bieruta:

„Obywatelu Prezydencie!

Z uczuciem radości śledziłem za Waszą podróżą i przemówieniami w Jugosławii. Wy i Wasz Rząd możecie być dumni, że w epokowej pracy obalacie błędy nagromadzone w ciągu wieków. Ocenia to i przyszłe pokolenia i prawdziwa Polska i wszystkie słowiańskie narody.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

L. Żeligowski.”

Wyrok w procesie belgradzkim

BELGRAD. 8.1. PAP. W sprawie b. premiera jugosłowiańskiego rządu emigracyjnego Trifunawica i towarzyszy, oskarżonych o szpiegostwo, zapadł w go-

dzinach wieczornych dnia wczorajszego następujący wyrok: Stevanovic, Suszin i Jovanovic zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie. B. premier Trifunawic, Ilicz i Zdravkovic skazani zostali na 8 lat więzienia. Kostic otrzymał 7 lat więzienia. Stankowicz skazany został na 4 lata więzienia.

Dziś

La Guardia o wyborach w Polsce.

Główna komenda WIN przed sądem.

Fala mrozów w Europie.

Program wyborczy.

La Guardia o wyborach w Polsce

NOWY JORK. 8.1. PAP. „PM” zamieszcza artykuł Fiorello La Guardia pt. „Polska zasługuje na demokrację”. La Guardia w ostrych słowach potępia interwencję obcych państw w sprawy wewnętrzne Polski, stwierdzając, że interwencje te wpłynęły na decyzję PSL o przystąpieniu do „Bloku Wyborczego”. Przypominając, w jakich warunkach został powołany Rząd Jedności Narodowej, La Guardia podkreśla zasługi rządu w odbudowie kraju, których ukoronowaniem jest polityczna stabilizacja, jaką przyniosły wybory 19 stycznia. Uchwalona ordynacja wyborcza spełnia wszelkie warunki, stawiając wolnym wyborcom w kraju demokratycznym. Protesty, skierowane przez obce państwa do rządu polskiego, są niepotrzebne i nie znajdują żadnego usprawiedliwienia. „Nie jest to bowiem chwila — pisze La Guardia — do stwarzania jakichkolwiek tarć. Obecne czasy wymagają porozumienia i współpracy”. Następnie La Guardia przypomina, jak to w ciągu ostatnich 3 miesięcy prasa anglosaska usiłowała wytworzyć wrażenie, że podczas wyborów w Polsce nie będzie współzawodnictwa i że będzie tylko jedna lista wyborcza. Wszystko to nie odpowiada prawdzie. W Polsce przynajmniej 4 listy wyborcze zgłoszono w bardzo wielu okręgach.

Partia Mikołajczyka współzawodniczyć będzie z blokiem we wszystkich okręgach. Również we wszystkich okręgach, z wyjątkiem Ziemi Odzyskanych, stają oddzielnie do wyborów Partia Pracy i PSL — Nowe Wyzwolenie.

„Kiedy rozmawiałem z Mikołajczykiem — pisze w dalszym ciągu La Guardia — nabrałem przekonania, że pójdzie on do wyborów oddzielnie. Moim zdaniem jest to wynikiem radi nacisku, wywieranego przez pewne

koła, a nawet powiedziałbym przez pewne rządy”. La Guardia stwierdza, że podobnie, jak protesty krajów anglosaskich były przedwczesne i niepotrzebne, tak i ocena politycznych stosunków w Polsce jest w wielkim stopniu przejawiskawiona.

„Jest oczywiste — pisze La Guardia — że na 2 tygodnie przed wyborami temperatura wyborcza jest wysoka. Nie jest to nowością dla Amerykanów. Pozostaje faktem, że ordynacja wyborcza pozwala wszystkim partiom, a także niezależnym kandy-

datom, na wystawienie własnych list przez wypełnienie podania podpisanego przez 100 wyborców. Tymczasem w Stanie Nowy Jork potrzeba aż 3 tysięcy podpisów dla niezależnego kandydata do Kongresu. Dyplomaci i przedstawiciele w Polsce miesza li się i mieszają w sprawy polskie. Zawsze twierdziłem, że byłoby znacznie lepiej, gdyby ambasadorowie pilnowali interesów własnych krajów, zamiast zajmować się mieszaniną w interesy kraju, w którym się znajdują. Stabilizacja stosunków w Pol-

sce jest niezbędna dla pokoju w Europie. Jeśli Polsce da się szanse, stanie ona mocno na nogach i może przyczynić się w wielkim stopniu do odbudowy całej Europy. Polska ma prawo zorganizować swoje wewnętrzne życie bez interwencji z zewnątrz. Naród polski jest zdecydowany na wybór demokratycznej formy rządów i uczyni to.

Naród polski cierpiał bowiem zbyt długo i zbyt wiele pod uciskiem i był wyzyskiwany. Naród ten chce demokratycznej formy rządów i jeśli da mu się okazję, sam wypracuje swą przyszłość i włoży pełny wkład w dzieło utrwalenia pokoju. Naród polski jest bowiem szlachetny i zdolny rządzić się samodzielnie.

Sojusznicze komisje inspekcyjne badają wykonanie uchwał poczdamskich

BERLIN. 8.1. API. Od dnia dzisiejszego wszystkie cztery strefy okupacyjne Niemiec zostały otwarte po raz pierwszy dla inspekcji międzysojuszniczych komisji, które mają zbadać postępy w realizacji planów strefowych w dziedzinie likwidacji niemieckich fabryk wojennych, zgodnie z zarządzeniami rozbrojeniowymi, wynikającymi z poczdamskiej umowy. Cztery zespoły, składające się z brytyjskich, sowieckich, amerykańskich i francuskich przedstawicieli, w asyście

pomocników i tłumaczy zebrały się dzisiaj w głównej kwaterze władz sojuszniczych w Berlinie. Komisje miały wyruszyć w teren z samego rana, lecz mroź, dochodzący do 20 st. C. opóźnił wyjazd o parę godzin. Pierwsza zostanie zbada na francuska i brytyjska strefa, następnie sowiecka, a w końcu amerykańska. Zespoły inspekcyjne zdadzą swe sprawozdania Sojuszniczej Komisji Kontrolnej w Berlinie, która przedstawi je z kolei Radzie Ministrów Spraw Zagranic-

nych przed konferencją w Moskwie dla traktatu z Niemcami. Na pierwszy ogień pójdzie po 9 fabryk, wybranych w każdej strefie przez zespoły inspekcyjne, z listy kategorii I lub specjalnie zbudowanych fabryk wojennych. Z 340 fabryk w brytyjskiej strefie, objętych zakresem prawnym Komitetu Czterech Mocarstw dla likwidacji niemieckiego potencjału wojennego — 276 znajduje się na liście kategorii I. Są w nich reprezentowane fabryki czołgów i wyposażenia czołgowych, samolotów i wyposażenia samolotowego, materiałów wybuchowych, wojennych substancji trujących i wszystkie fabryki podziemne dla budowy łodzi podwodnych. W strefie sowieckiej znajduje się 320 fabryk I kat., w strefie amerykańskiej — 49, w francuskiej — 59. Zespoły inspekcyjne sprawdzą, co zostało już zrealizowane w myśl planu likwidacyjnego. Plany, dotyczące fabryk dotychczas jeszcze niezniszczonych lub niewywieszonych w myśl układu reparacyjnego — będą srewidowane.

Niemieckie żony żołnierzy amerykańskich

BERLIN. 8.1. API. Tygodnik „Heute” zamieszcza fotografie pierwszych mieszanin małżeństw niemiecko-amerykańskich. Jak wiadomo, w połowie grudnia roku ubiegłego gen. Mac Narney zezwolił na zawieranie małżeństw z Niemkami wszystkim żołnierzom i oficerom amerykańskim, którzy w ciągu 3-ch miesięcy opuszczają Europę. Zastrzeżenie to spowodowane było trudnościami transportowy-

mi w dostarczeniu odpowiedniej ilości żywności dla większej liczby rodzin amerykańskich w Europie. Niemcy z dumą pokazują zdjęcia w tygodniku „Heute”, gdzie roi się od szczęśliwych amerykańsko-niemieckich par.

Jednocześnie dowództwo wojsk amerykańskich w Europie ogłasza statystykę wypadków zachorowań żołnierzy w r. 1946: blisko 80 tys. żołnierzy, tj. 17,4 proc. wszystkich wypadków zachorowań musiało się poddać leczeniu chorób wenerycznych. Jak widać, fraternizacja nie zawsze daje dobre wyniki.

Bomba silniejsza od atomowej

LONDYN. 8.1. PAP. Według doniesień agencji Reutersa, brytyjski specjalista atomowy Marcus Oliphant, bawiący obecnie w Australii, gdzie ma objąć kierownictwo badań atomowych, twierdzi, że uczeni mogliby wyprodukować bombę tysiąckrotnie silniejszą niż ta, którą zrzucono na Nagasaki, gdyby udało się im opracować metodę używania zamiast uraniumu wodoru celem wytworzenia energii atomowej. Obecnie badania mają iść w kierunku wynalezienia odpowiedniej kombinacji wodoru z helem.

Demilitaryzacja zarządu anglosaskich stref okupacyjnych

LONDYN. 8.1. PAP. Agencja Reutersa twierdzi, że w związku z mianowaniem gen. Claya na miejsce gen. Mac Narneya

Ze świata

TOKIO. Kwatera główna gen. Mac Arthura podała do wiadomości, że repatriacja Japończyków z Formozy, Chin i Mandżurii została już zakończona.

WIEDEN. Wysoki Komisarz amerykański w Austrii, gen. Clark oświadczył, że wyjedzie z tego kraju dopiero za kilka miesięcy.

LONDYN. Na skutek mrozów niektóre elektrownie w Anglii muszone były przerwać dostawę prądu.

BERLIN. Policja niemiecka aresztowała dyrektora spółki tytoniowej w Hamburgu, Filipa Reentama. Jest on oskarżony o wypłacenie Goeringowi i jego sekretarzowi, Koernerowi miliona marek w zamian za przywileje i łaski.

Terroryści egipscy działają

LONDYN. 8.1. API. Z Kairu donoszą, że wobec napadu, niedawno dokonanego na wojskowy pociąg angielski — wdrono dochodzenia, w wyniku którego władze brytyjskie ustaliły, iż napad był dokładnie przygotowany. Okazuje się, że pociąg nie był zaopatrzony w sygnały alarmowe i nie można go było zatrzymać. Na miejscu zamachu skonstatowano przecięcie linii telefonicznych. Brytyjczycy skłonni są przypuszczać, że fala terroru przeciwko władzom angielskim rozprzestrzeniła się i na Egipt. Policja wy-

kryła dotychczas oprócz licznych składów broni i materiałów wybuchowych, 350 butelek, napełnionych benzyną dla granatów zapalających.

Strajki w Indiach

LONDYN. 8.1. API. W Saymfore strajkuje obecnie 40.000 robotników. Od czasu ostatnich incydentów, w czasie których policja strzelała do strajkujących robotników zabijając kilka osób, sytuacja bardzo naprężona.

Sprawa Palestyny

LONDYN. 8.1. API. Wysoki Komisarz Palestyny, Allan Cunningham, odbył dziś konferencję z ministrem kolonii, Jonesem, w obecności licznych wyższych urzędników. Następnie przyjęty był przez króla Jerzego VI i preza. Attle. Na dzisiejszym zebraniu gabinetu brytyjskiego nie poruszano sprawy palestyńskiej. Przeciwko temu, iż zagadnienie to będzie rozpatrywane granitowo we czwartek. Obserwatorzy wyrażają przekonanie, że zgodnie z otrzymanymi informacjami,

min. Bevin nie zamierza zwrócić się w sprawie palestyńskiej do ONZ. Ministerstwo kolonii wstrzymuje się od komentarzy na temat krążących uprzednio pogłosek, że rząd brytyjski skłania się do przyjęcia planu podziału Palestyny na strefy. Zgodnie z tym planem Arabowie otrzymaliby 60 proc., Żydzi 40 proc. obszarów palestyńskich.

Nowy proces zbrodniarzy niemieckich

BERLIN. 8.1. API. Dzisiaj rano rozpoczął się w Hamburgu nowy proces zbrodniarzy niemieckich: Waltera Klettke, Dricha Miltsocha i Ernsta Willhelma Muncha. Są oni oskarżeni o zamordowanie lotnika angielskiego w marcu 1944 r. w Berlinie. Prokurator brytyjski stwierdził, że lotnik ten wykonał na spadochronie z samolotu ze-

strzelonego nad Berlinem przez obronę przeciwlotniczą i zawał w powrocie między 1 a 2-gim piętrem jednego z domów. Mimo wolania o ratunek, 3-iej oskarżeni zabronili komunistom zbliżyć się do domu i obciążili sznur spadochronu, wskutek czego lotnik spadł na ziemię, zabijając się na miejscu.

naależy oczekiwać w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech stopniowego przejścia od zarządu wojskowego do typu administracji o charakterze bardziej cywilnym. Projekt ten, jak sądzi, od pewnego czasu był rozważany w Waszyngtonie. Przejęcie przez gen. Claya funkcji gen. Mac Narneya zdaje się zmniejszać do połączenia w jednym ręku władzy wojskowej i gospodarczej. Spowoduje to prawdopodobnie wzrost wpływu czynników cywilnych. Jednocześnie w strefie brytyjskiej odbywają się pewne ograniczenia władzy gospodarczej organów wojskowych niższego stopnia.

Kradzież węgla w Niemczech

BERLIN. 8.1. API. W przeciągu jednego tylko dnia aresztowano w Hamburgu 164 osoby za kradzież węgla. Z drugiej strony donoszą, że z powodu braku węgla szereg parowców flotyli rybackiej nie mogło się udać na połowy morskie.

Główna Komenda WIN przed sądem

Drugi dzień procesu

Refleksje obozowe Rzepeckiego

Po upadku Powstania Warszawskiego — zeznaje płk. Rzepecki — znalazł się on wraz z towarzyszami w obozie jeńców w Niemczech. Raport wystosowany przez niego do gen. Bora-Komorowskiego i oddziaływanie na żołnierzy w kierunku powrotu do kraju po kapitulacji Niemiec zjednały jemu i jego współpracownikom miano: agentów PKWN-u.

Kontakt z gen. Okulickim i organizacją „Nie”

Po powrocie do kraju nawiązał Rzepecki kontakt z gen. Okulickim, komendantem głównym AK. Obaj z Okulickim zastanawiali się i zdecydowali rozwiązanie AK, które należało przeprowadzić do dnia 1 maja. Rzepecki otrzymał nominację na zastępcę Okulickiego, który był komendantem tworzącej się wówczas organizacji „Nie”. Po aresztowaniu Okulickiego cała odpowiedzialność za dalsze losy AK i bieg wydarzeń spoczęła na barkach Rzepeckiego.

Źródła informacji

Źródłem informacji politycznych była dla Rzepeckiego Delegatura Krajowa Rządu Londyńskiego i płk. Radosław, który informował Rzepeckiego o zasadach organizacji „Nie”. Z wnioskiem o likwidację tej organizacji wystąpił właśnie Rzepecki, domagając się równocześnie całkowitej likwidacji AK.

Nominacja

W czasie, kiedy likwidacja AK napotykała trudności, szczególnie w okręgu białostockim, Rzepecki zalecał „spokojne siedzenie, skoro rozwiązanie jest niemożliwe”. Raporty o oporze przeciwko rozwiązaniu AK napływały również z Wielkopolski — stąd decyzję o rozwiązaniu musiało się odrzucić. W międzyczasie Rzepecki otrzymał nominację na delegata Sił Zbrojnych na Kraj, podpisaną przez gen. Andersa jako p.o. Naczelnego Wodza.

Orientacja polityczna

Sądząc, że sytuacja w kraju i poza krajem dojrzała do kompromisu, prowadził Rzepecki pracę organizacyjną tak, by w razie osiągnięcia kompromisu można ją było w każdej chwili zlikwidować.

Charakteryzując swoją pozycję wobec ówczesnego rządu w Polsce podkreśla Rzepecki, że była to pozycja wroga, ale pozbawiona namietności, wynikającej z walki ideologicznej. „Byłem wrogiem Rządu Tymczasowego — mówi Rzepecki — nie dlatego, że przeprowadzał on reformę rolną i upaństwowiał zakłady przemysłowe, ale dlatego, że występował przeciwko rządowi, który uważałem za legalny”.

Wezwanie do wyjścia z lasu

Stosownie do otrzymanej instrukcji poostawał Rzepecki w kontakcie z Delegatorem Rządu Londyńskiego, adw. Korbońskim. Wynikiem stanowiska zajętego przez Rzepeckiego była odezwa pełnomocnika Rządu i Rady Jedności Narodowej z 17 maja, kończąca się słowami do żołnierzy AK: „Wychodźcie z lasu, w lesie czeka Was zguba!” W 20 dni później ukazała się druga odezwa, podpisana przez Pełnomocnika Rządu i Rzepeckiego, zawierająca następującą wskazówkę dla żołnierzy AK: „Nie dajcie posłuchu prowokatorom, którzy namawiają was do zbrojnych wystąpień, chociażby pokazywano wam drukowane odezwy!”

Praca w wojsku Żymierskiego

Zgodnie ze wspomnianą instrukcją miał Rzepecki prowadzić pracę na terenie wojska polskiego w sensie agitacji

wśród żołnierzy na rzecz Rządu Londyńskiego. Rzepecki podkreśla, że ograniczył się tylko do notowania obserwacji na temat życia politycznego w wojsku z tym, że informacji tych nie udzielał nikomu obcemu, ponieważ zdawał sobie sprawę, że „praca ta ślizga się po krawędzi roboty szpiegowskiej”.

Likwidacja ludzi szkodliwych

Sprawą szczególnie drażliwą było to zadanie przewidziane w instrukcji, które mówiło o likwidacji ludzi specjalnie szkodliwych. Do realizacji tego punktu instrukcji, tj. do realizacji tzw. „Akcji B” nigdy — zdaniem Rzepeckiego — nie doszło, a sam projekt został przez niego zniszczony.

Kontakt z Mikołajczykiem

Po powstaniu Rządu Jedności Narodowej, w którego skład wszedł przybyły z Londynu Mikołajczyk, Rzepecki nawiązał z nim kontakt listowny. Pragnąc poinformować wicepremiera Mikołajczyka o sytuacji w kraju, napisał Rzepecki do niego obszerny list, zawierający ostre zwroty, ale wyrażający pragnienie autora uspokojenia się stosunków w kraju. Centralnym zagadnieniem tego listu była sprawa działalności Urzędu Bezpieczeństwa i sprawa wyborów. Odpowiedzi na ten list nie było, zresztą Rzepecki odpowiedział takiej się nie spodziewał.

Sprawa amnestii

Lipcowe posiedzenie KRN posiadało dla Rzepeckiego — jak to podkreśla w swoich zeznaniach — wielkie znaczenie ze względu na sprawę amnestii. Reakcja Rzepeckiego na tę wiadomość była taka: Uważał on, iż żołnierzom AK, którzy wobec nie zlikwidowania jeszcze rządu emigracyjnego nie mogą stanąć w przypadku amnestii przed nowym konfliktem, trzeba dać pewnego rodzaju kompas. 24 lipca podpisał Rzepecki odezwę zatytułowaną: „Do żołnierzy byłej Armii Krajowej”.

Fala mrozów w Europie

LONDYN, 8.1. API. Cała Europa trwa w okowach mrozu. Ze wszystkich prawie stolic europejskich nadchodzą wiadomości o sparaliżowaniu lub dezorganizacji komunikacji kolejowej. Burze na morzu opóźniają także komunikację morską.

Kanały śródlądowe zamrzają. A oto meldunki z poszczególnych stolic:

Londyn. Wczorajszy dzień był najzimniejszy od 5 lat. Na skutek mrozów pociągi w środkowej Anglii przychodzą z opóźnieniem dochodzącym do 2-ch godzin. W wielu miastach, m. in. w Londynie, przerwany został na pewien czas dopływ prądu elektrycznego. Nawet automatyczne światła, regulujące ruch uliczny, przestały funkcjonować.

Rzym. Po 4-ch mroźnych dniach spadł

Przemyt na łyżwach

Jak donosi dziennik paryski „Ce Soir”, z nastaniem zimy zanotowano wielki wzrost przemytu papierosów i kawy ze Szwajcarii do Francji. Przemytem zajmują się łyżwiarze na pogranicznych jeziorach i rzekach.

Jedwabne spodochrony

z demobilu armii amer. 40 metrów nowego materiału idealnego na bieliznę, bluzki, poszewki i t. d. Napiszcie do krewnych i przyjaciół w USA i Kanadzie, aby zgłosili Was na listę.

POLISH-AMERICAN AGENCY
S. 1807, 505, 5-th Ave, NYC USA.
Dostawa do 20 dni 6000

wej”. — To był ostatni publicystyczny występ Rzepeckiego jako delegata Sił Zbrojnych na kraj, delegata władz emigracyjnych.

Po aresztowaniach lipcowych

Na tym kończą się dzieje lipcowe — oświadcza oskarżony, — miesiąc moich nadziei, sierpień natomiast wobec ciósów, jakie zaczęły spadać w końcu lipca, był miesiącem rozterki, co przyczyniło się niewątpliwie do popełnienia błędów. Aresztowany został wówczas delegat białostocki i kielecki, aresztowano płk. Radosława i kilka osób z Delegatury Centralnej, oraz szefa Propagandy Moczarskiego. Oskarżony twierdzi, że w związku z aresztowaniami lipcowymi odżyła poprzednia nieufność.

Wysłannik do Londynu

Po zjeździe w dniu 5 sierpnia i wydaniu rozkazu do żołnierzy AK o zerwaniu wszelkich stosunków z władzą emigracyjną (skutki konferencji poczdamskiej) zdecydował się Rzepecki wysłać do Londynu płk. Bokoszczanina z zadaniem potrójnym: 1) ażeby wyjaśnił w sposób zasadniczy i dokładny, że Delegatura została zlikwidowana i że nie mogą tam liczyć na żadnych reprezentantów, 2) żeby się starał wyjaśnić zespołowi londyńskiemu, iż nie ma on nic do powiedzenia w kraju, 3) że opinia krajowa w sposób coraz bardziej wyraźny wypowiada się za koniecznością powrotu całej emigracji do kraju — oczywiście za wyjątkiem tych ludzi, dla których powrót jest niemożliwy.

Akcja płk. Radosława

31 sierpnia oskarżony zestknął się z wypuszczonym na wolność płk. Radosławem w obecności płk. Bokoszczanina i nowego delegata na Obszar Centralny kpt. Rybickiego. Płk. Radosław oświadczył oskarżonemu, że przygotowuje rozkaz do żołnierzy swego obszaru, nakazujący im ujawnienie się. Oskarżony zapytał płk. Radosława, co wpłynęło na jego zmianę przekonań od ostatniej rozmowy odbytej

w końcu lipca. Płk. Radosław odpowiedział: „Zdaje mi się, że im można wierzyć”. Oskarżony odpowiedział, że on nie znajduje jeszcze podstaw, do tego, aby wierzyć, a dramat polega na tym, że o tym kto ma rację przekonują się dopiero za parę miesięcy, kiedy już będzie za późno.

Rzepecki mówi, że oświadczył jeszcze Radosławowi: „Tym samym wy, nakazując ludziom zarejestrowanie się, bierzecie odpowiedzialność za ich los i to jest już nieodwracalne”. Sam oskarżony był zdania, że trzeba jeszcze odczekać jakiś czas i dodał: „Wydaje mi się, że robicie błąd. Ja go nie potępiam, bo może mieć rację, ale ja w swoim położeniu nie mogę się na to zdecydować”.

Powstanie WIN-u

2 września zapadła decyzja utworzenia nowej organizacji. Już w dniu 12 sierpnia oskarżony bawiąc w Krakowie prosił Sanojcę o przygotowanie projektu regulaminu wewnętrznego, on sam zaś przygotował projekt wytycznych ideowych. Nowa organizacja otrzymała nazwę „Wolność i Niezawisłość”. Rzepecki oświadcza, że w nazwie nowej organizacji unikano słowa „walka” aby nie sugerować ludziom, że ma to być coś zaczepnego. W rozumieniu założycieli organizacji WIN miała być organizacją absolutnie cywilną i rezygnować ze wszelkich zainteresowań sprawami wojskowymi. Organizacja ta nie uznawała zwierzchnictwa zagranicznego, uznawała rząd w kraju, jako właściwy, ale była w stosunku do niego przestępcą, bo nielegalną. WIN, jako organizacja nielegalna miała do Rządu Jedności Narodowej na stawienie krytyczne, ale tylko z punktu widzenia jego praktyki administracyjnej, a nie z punktu widzenia założeń ideowych.

Stosunek do wojska zagranicznego był, w świetle zeznań Rzepeckiego, tego rodzaju, że jest to wojsko polskie, które w tej chwili pozbawione jest właściwej legalnej władzy. W najbliższej przyszłości całe wojsko polskie powinno być połączone pod wspólnym dowództwem, mianowanym przez Rząd Jedności Narodowej.

Wyraziłem pogląd — oświadcza Rzepecki — że wojsko to powinno wrócić, tak jak na to zasłużyło, w sztykach zwartych i pod sztandarami, a jeśli tego wymagały względy polityczne, to bez sztandarów, ale powinno natychmiast wrócić.

W regulaminie WIN-u była mowa o tym, że organizacja ta może działać także w skupieniach zagranicznych, a natomiast w żadnym wypadku, — jak twierdzi zeznający, — WIN nie była skłonna przyjmować dyrektyw zagranicznych.

Aresztowanie położyło kres dalszej pracy

W 24 godziny po aresztowaniu Rzepecki zapoznał się z dokumentami, dowodzącymi, że dopuszczalna granica oporycyjnego stanowiska została przekroczona i że znaleziono materiały, które — jak mówi oskarżony — „Nie powinny być przedmiotem naszych zainteresowań”. Rzepecki zrozumiał, że jeśli taki dokument istnieje, to wystarczy on do rzużenia oskarżenia, od którego oczyścić się nie można. Na podstawie tego dokumentu można było postawić zarzuty, które prędzej czy później w zdrowej opinii społeczeństwa musiały nas pociągnąć i od społeczeństwa odciąć” — mówi oskarżony.

Złóż datkę
na POMOC ZIMOWĄ

PROGRAM WYBORCZY

Bloku Demokratycznego

4. Na odcinku szkolnym

Nie może być demokracji bez pełnego upowszechnienia oświaty i kultury.

Dwuletnie rządy demokracji zrobiły więcej na polu szkolnictwa, niż dotychczas przez 20 lat międzywojennej niepodległości.

Już dziś szkoły powszechne obejmują 93 proc. ogółu dzieci w wieku szkolnym, podczas gdy w roku 1939 obejmowały tylko 87 proc.

Ilość młodzieży w szkołach średnich, zawodowych i wyższych, mimo mniejszej liczby ludności, znacznie przekroczyła cyfry przedwojenne.

Blok Demokratyczny realizuje reformę szkolną, która da wsi i miastu jednakową ośmioletnią szkołę podstawową. Szkoła średnia musi się stać dostępną dla wszystkich uzdolnionych dzieci.

ROZBUDOWANE SZKOLNICTWO ZAWODOWE I ROLNICZE PODWYŻSZY KWALIFIKACJE MILIONOWEJ RZESZY ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW, PODNIESIE ICH POZIOM ŻYCIOWY, A ZARAZEM POZIOM TECHNICZNY I KULTURY KRAJU.

Opieka nad uczącą się młodzieżą, pomoc i stypendia umożliwią każdemu dziecku rozwinięcie jego zdolności i zamiłowań.

Szkoły wyższe muszą być w pełni dostępne dla dzieci robotniczych i chłopskich, muszą stać się ogniskami światła i postępu, promieniującymi na cały naród.

Bezpłatne kalendarzyki warszawskim wyborcom

Wśród wyborców warszawskich, rozprowadzonych zostanie w najbliższych dniach 200 tysięcy bezpłatnych kalendarzyków kieszonkowych, wydanych przez Stołeczny Komitet Wyborczy Bloku Demokratycznego.

Kalendarzyki otrzymały skromną szatę graficzną, są jednak trwałe i mają dość miejsca dla notatek. Na kładce widnieje m. in. napis: „Za-
kład ulotek — Warszawie w darze”.

Kto następny?

Wozny Elektrowni Miejskiej, ob. Stefan Trawiński złożył na rece ob. Prezydenta Miasta ofiarę w kwocie 100,— (sto), jako jedną żelbetonową cegielkę na odbudowę Ratusza. Kwota ta została przekazana Komitetowi Odbudowy Ratusza.

Noworoczny numer „Odrodzenia”

Nowy, 1947 rok rozpoczęło „Odrodzenie” interesującym i żywym numerem. Zwraca szczególną uwagę artykuł Ksawerego Pruszyńskiego „Którzy odeszli” z cyklu „Podróż po Polsce”. Autor przedwojennego zbioru reportaży malujących sytuację w Polsce dwudziestolecia opublikowuje teraz w „Odrodzeniu” pod takim samym tytułem cykl essayów wnikliwie analizujących problemy Polski po wojennej.

Aktualne i ciekawe korespondencje z USA zamieszcza w ostatnich numerach „Odrodzenia” Jan M. Nowak. W noworocznym numerze znalazła się korespondencja opisująca nastroje w Stanach Zjednoczonych.

Największy nacisk kładzie „Odrodzenie” na zagadnienia literackie. Dowodem tego są obszernie artykuły z tego zakresu w tymże numerze: Janusza Chmielewskiego

Blok Demokratyczny będzie stał na straży wolności i badań naukowych, zapewni nauce pełną swobodę rozwoju, uczyni wszystko dla należytego jej wyposażenia.

SZYBKA I WYDATNA POPRAWA BYTU NAUCZYCIELSTWA JEST KONIECZNOŚCIĄ PAŃSTWOWĄ.

NAUCZYCIELE, LUDZIE NAUKI I SZTUKI MUSZĄ MIEĆ ZAGWARANTOWANE WARUNKI, UMOŻLIWIAJĄCE IM PEDAGOGICZNĄ I TWÓRCZĄ PRACĘ.

Blok Demokratyczny stawia przed sobą zadanie upowszechnienia kultury, jak najszerzego udostępnienia

masom ludowym książki, teatru, kinu i radia.

Blok Demokratyczny podejmie walkę o moralne i fizyczne zdrowie narodu, tak silnie zagrożone przez straszliwe warunki wojny i okupacji.

Skuteczna walka z gruźlicą, walka z epidemiami, ocali dla kraju miliony istnień ludzkich.

W trosce o przyszłość narodu obóz demokratyczny rozłoży opiekę nad dzieckiem i matką, poprzez Ośrodki Opieki, żłobki, Domy Dziecka, poradnie, pomoc dla rodzin o licznych potomstwie.

Pogłębienie moralności społecznej, zacieśnienie więzi rodzinnej, troska i wychowanie młodzieży zatrąsą ślady spustoszeń dokonanych przez wojnę.

Pracownicy Województwa — z Blokiem Demokratycznym

Wczoraj odbyło się zebranie przedwyborcze pracowników Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego.

Zebranie zagałę delegat Zarządu Głównego Zw. Pracowników Państwowych, ob. Adamczewski, po czym wygłosił przemówienie ob. Kuszyk z CKZZ, poseł do KRN.

Zobrazował on politykę wewnętrzną i zewnętrzną oraz gospodarkę Polski, jak również stosunek innych państw do naszego narodu. Ob. Kuszyk wyjaśnił także znaczenie wyborów w Polsce i przygotował do nich związków zawodowych w porozumieniu z Blokiem Stronnictw Demokratycznych. Połączenie to winno przyczynić się do zwyciężenia reakcji.

„Demonstracyjne głosowanie — zaznaczył ob. Kuszyk — potrzebne jest do pokazania naszej siły i jedności”.

Zebrań po wysłuchaniu powyższego przemówienia uchwalili rezolucję następującej treści:

Walka ze spekulacją w Lublinie

Celem wyeliminowania spekulantów, Zw. Samopomocy Chłopskiej w Lublinie zawarł umowę z Okręgowymi Spółdzielniami Zbytu Prod. Zwierzęcych w celu zorganizowania punktów sprzedaży i skupu żywności. W okresie od 1-go kwietnia do grudnia 1946 r. uruchomiono na terenie woj. lubelskiego 40 punktów skupu, na których zakupiono, a następnie wysłano do okręgów przemysłowych 35 tys. świń i około 2.500 bydła rzeźnego. Organi-

zowane przez Spółdz. Zbytu Produktów Zwierzęcych spędy i zakupy uzyskały zaufanie rolników lubelszczyzny.

Wezwanie

Wydział Śledczy Komendy Miasta M.O. w Lublinie wzywa wszystkie osoby, mające wiadomości o zbrodniczej działalności członków SS, pełniących służbę w obozie koncentracyjnym na Majdanku: komendanta obozu — oberleutnanta Thumana, zastępcy komendanta — rottenfuehrera — Ryszarda Mircza, kierownika f-ki obuwia Kriegera, zarządzającego ogrodami Wiertelinta i magazyniera Kretmara — o nadzysłanie ich na adres Lublin, Staszica 3, Wydział Śledczy Komendy Miasta M.O.

Na wykończenie szkoły przy ul. Lipowej

Na wezwanie Zw. Zawodowych Metalowców Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Poligraficznego w Lublinie wpłaca 3000 zł.

Jadwiga Białkowska z Wydz. Ośw. i Kultury ZM wpłaca 300 zł. i wzywa przemysłowych sąsiadów z Wydziału Aproprowiacji i Handlu.

Adwokat Karnawalski zamiast życzeń noworocznych wpłaca 150 zł.

Ogółem do dnia wczorajszego wpłynęło do Redakcji „Gazety Lubelskiej” 270.445 zł.

Co było rok temu?

Luty

1 W procesie b. gdańskiego biskupa Spletta zapadł wyrok skazujący go na 8 lat więzienia za antypolską działalność i prześladowanie Polaków w okresie okupacji.

Rada Ministrów uchwala opracowanie państwowego planu inwestycyjnego na 3 kwartały 1946 roku.

3 W Warszawie rozpoczął swe obrady pierwszy międzynarodowy Kongres b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych.

Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec wydała zarządzenie ograniczające produkcję pewnych gałęzi przemysłu niemieckiego.

5 Nawiązano bezpośrednią łączność radiotelegraficzną pomiędzy Polską i Ameryką.

W MSZ nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy o polsko-radzieckiej granicy państwowej.

6 Generalne Zgromadzenie ONZ dokonało wyboru sędziów do Trybunału Międzynarodowego. M.in. wybrano Polaka, dr. Winiarskiego.

W Dzienniku Ustaw R.P. ukazał się dekret z dn. 21 grudnia ub. r. o Premiowej Pożyczce Odbudowy Kraju. Na terenie całego kraju przystąpiono do organizacji Obywatelskich Komitetów Pożyczki.

7 Rada Bezpieczeństwa przystąpiła do rozpatrywania skargi Ukrainy w sprawie walk w Indonezji.

W Warszawie odbyły się obrady przedstawicieli PPS, PPR i PSL w sprawie Bloku Wyborczego.

11 Zator lodowy na Wiśle spowodował powódź, która objęła kilka wsi w pow. puławskim.

12 Do Pragi wyjechała delegacja polska dla omówienia całości kształtu zagadnień współpracy z Czechosłowacją.

13 Rząd Polski przesłał rządowi brytyjskiemu notę, domagającą się rozwiązania armii Andersa.

14 Na terenie całego kraju odbył się spis ludności.

21 Rząd R.P. wystosował odezwę do wszystkich oddziałów i formacji polskich na obczyźnie, nawołującą do powrotu do kraju.

22 Przedstawiciele PPS i PPR stwierdzili w piśmie, skierowanym do PSL, iż usłowania dojsca do porozumienia z PSL zostały udaremnione przez to Stronnictwo.

W Dzienniku Ustaw R.P. ukazał się dekret o powołaniu Najwyższego Trybunału Narodowego.

25 W odpowiedzi na terror szalejący w Hiszpanii Światowa Federacja Z.Z. wydała komunikat, wzywający do zerwania stosunków z rządem gen. Franco.

26 Rząd francuski postanowił zamknąć z dniem 1 marca granicę francusko-hiszpańską.

28 W Lublinie obradowała Wojewódzka Rada Narodowa. Głównym tematem obrad były sprawy związane z wiosennym siewem.

Juta z ZSRR

GDYNIA. PAP. W dniu 4-go stycznia 1947 roku wpłynął na redę gdyńskiego portu sowiecki statek S.S. „Mrazjan”, przywożąc dla przemysłu włókienniczego ładunek 2.000 ton juty.

Na naród polski został wydany przez hitleryzm wyrok zagłady

W 11-tym dniu rozprawy przedwiośno nieustannie sroczono wojennym obrońcą. Chmura składa oświadczenie na temat książki „Warschau unter deutscher Herrschaft”, przedstawionej przez Urząd Prokuratorski. Obrona przyjmuje tę książkę jako jeden z ważnych i cennych dowodów. Obrona stawia tezę — do rozważenia i krytyki, że partia narodowo-socjalistyczna na terenie GG miała zupełnie odrębny charakter niż w Reichu, gdyż na względu na szczególne warunki okupacyjne nie mogła na tutejszym terenie odgrywać tej roli, jaką odgrywała w Niemczech. Urząd Prokuratorski natomiast stoi na stanowisku, że Sturmabteilungen oraz w całości partia narodowo-socjalistyczna jest organizacją zbrodniczą.

Zeznania wicemin. Reka i prof. Arnolda

Po długiej polemice między obrońcą a prof. Sawickim następuje zaprzysiężenie świadków: Reka i Arnolda. Świadek Reka, wicemin. Sprawiedliwości, naświetla losy adwokatów pod okupacją.

Świadek prof. Arnold opowiada o swych osobistych przeżyciach w czasie wojny. Ze stał on aresztowany w 1943 r. w łapanie u licznej i umieszczony na łóżku załamanym, po czym zawieszono go na Pawlaku.

Został on zwolniony po kilku dniach na skutek starań rodziny. Świadek opowiada również o sposobie obchodzenia się z więźniami na Pawlaku, biału i innych uwięzieniach. Gdy odbywało się rozstrzelanie 120 osób na Placu Teatralnym, wzięto na rękome przesłuchanie okrzykami. Dość osób, które — jak przypuszcza profesor — brano na Szucha i poddawano rozmaitym operacjom, pobieraniu krwi, kneblowaniu itp.

Fischer mówi

Po krótkiej przerwie zabiera głos osk. Fischer, pragnąc zająć stanowisko odnośnie książki, która została napisana w celach propagandy. Inicjatorem książki był dr. Gellert, który nie jest członkiem partii. Oskarżony, nawiązując do tezy tej książki, stwierdza, że osobiście stał zawsze na stanowisku, że GG jest tworem wo-

jennym i że ostateczne ukształtowanie losów tego kraju może nastąpić dopiero po zakończeniu wojny.

Oświadczenie biegłego prof. Olbrychta

Następnie Trybunał zaprasza biegłego prof. Olbrychta. Ma on zeznawać w charakterze rzeczoznawcy w zakresie leczenia, wyżywienia i szpitali w sektorze Zdrowia Publicznego.

„Na naród polski został wydany przez hitleryzm wyrok zagłady i miało nastąpić jego kompletne zniszczenie. Sposoby jego wykonania można podzielić na dwa rodzaje: bezpośrednie masowe mordowanie i stworzenie ustawowe tak skonstruowanych warunków życia, że wśród nich naród polski musiałby z konieczności zginąć” — mówi prof. Olbrycht.

Mord w Wawrze

Po zeznaniach biegłego świadka Helena Korff-Kaweczka, artystka Opery Poznańskiej.

Choinka dla dzieci

przy D.O.W. Lublin

W dniu bm. o godz. 3-ej po południu w sali Kasyna Oficerskiego ul. Peowiaków 12 odbyła się gwiazdka, urządzona przez Koło Ligi. Gwiazdkę zaszczyciła swą obecnością Dowodztwo Okręgu. Zebrało się około 300 dzieci oficerów i podoficerów, którym towarzyszyli rodzice. W pięknie udekorowanej sali na pierwszy plan wysuwała się strójna choinka. Program wieczoru wypełniły występy artystów Domu Żołnierza oraz produkcje artystyczne szkoły powszechnej Nr. 15. Na sali znajdowały się dwie orkiestry. W obecności zarządu woje wódzkiego SOLK, przedstawiciela Koła Ligi przy DOW wygłosiła po-

stępną sprawozdanie o działalności w roku wawerskiego. Za zabiciem 3 Niemców przez bandy w rozstrzelano wówczas polski nie winny Polaków. Inicjatorem tego mordu był dostojnik SS, Duma.

Świadek Lechmann, który przeżył również noc krytyczną w Wawrze potwierdza zeznania świadka Korff-Kaweczki, obciążając SS-mana, Dumę, którego widział owej nocy w komandanturze. Świadek Lechmann był wówczas w grupie przeznaczonych na rozstrzelanie, a uratował się dzięki temu, że Niemcy darowali ostatniej dziesiątce życia wzmianka na nakopanie wszystkich trupów.

Odpowiadając obrońcom, prof. Sawicki podkreśla, iż akt oskarżenia w sprawie ni niejasnej zawiera dwa różne zarzuty, skierowane przeciwko Fischerowi i Leislowi: pierwszy dotyczy ich udziału w organizacji przestępczej, drugi zaś, że brali udział w konkretnych zbrodniach czynnych.

Po dalszej replice prok. Sawickiego i adwokata Chmurańskiego przewodniczący są rzędził przerwę w rozprawie do dnia następnego.

Roczny turniej sportowy Komisji Porozumiewawczej Okręgowych Zw. Sportowych

W ramach programu rocznego Turnieju Sportowego, zainicjowanego przez Komisję Porozumiewawczą OZS w marcu 1946 r. w celu pobudzenia klubów do bardziej wszechstronnej pracy sportowej i ubiegania się w jej płaszczyźnie o zaszczytne miano najlepszego klubu sportowego w Lublinie, przewidziane są na najbliższy okres następujące imprezy sportowe:

- 1) w drugiej połowie stycznia: turniej siatkówki i koszykówki męskiej i żeńskiej,
 - 2) w pierwszej połowie lutego turniej hokejowy,
 - 3) w lutym — marcu — bieg narciarski drużyn męskich i żeńskich o odznakę PZP.
- Kluby, pragnące wziąć udział w zasygnalizowanym wyścigu o sportową palmę pierwszeństwa na terenie lubelskim, powinny zgłosić:
- a) do turnieju piłki ręcznej — po dwie

drużyny męskie i żeńskie do siatkówki — do dnia 15 stycznia br.

b) do rozgrywek hokejowych — jedną drużynę z dwoma atakami — do końca stycznia br.

c) do biegów narciarskich — po jednej drużynie męskiej i żeńskiej — po 10-ciu startujących w każdej.

Do zgłoszeń należy dołączyć imienne wykazy zgłaszanych zawodników wraz z datami ich urodzenia.

Zgłoszenia pisemne przyjmuje Komisja Porozumiewawcza Okręgowych Związków Sportowych w Lublinie, ul. 3-go Maja nr 16 — lokal LOZPN.

Terminarz turnieju piłki ręcznej będzie ogłoszony po rozlosowaniu zgłoszonych drużyn, co nastąpi dnia 16 stycznia br. przy współudziale przedstawicieli zainteresowanych klubów.

Terminy rozgrywek hokejowych i biegów narciarskich będą podane do wiadomości w pierwszych dniach lutego br.

WITOLD POPRZECKI

56

PANI DR HANECZKA

— Cieszę się, że się pan nie spóźnił, co chociaż między wami jest taka moda, że przychodzi się na dziewiątą, ale ja wolę nie ryzykować i przyjść kilka minut wcześniej.

Mówiła to, jak zwykle, z tym swoim młotym uśmiechem, a Pogranicki tak się w nią zapatrzył, że byłby zapomnieli pocałować rączkę, którą ścisnął i potrząsał w takt jej słów.

— Niech się pani nie obawia, bo nawet kazałem ryksiarzowi czekać na nas, żeby nas odwiózł. Nie będziemy szukali żadnego środka lokomocji, bo stoi przed bramą.

— A jeżeli tak, to niech pan wejdzie, — zapraszała go do tego samego pokoju, w którym udawała ów pamiętny „tyfus”. — Wypijemy na drogę po kieliszku dobrego koniaku.

— Pani Haneczko, czuję, że się pani w naszym towarzystwie rozpije. I ja będę miał panią na sumieniu, bo to wszystko z mojej przyczyny.

— O, przepraszam. Panią Halinę i jej męża znałam już dawniej, jeszcze zanim pana poznałam. Ba! — dorzuciła z łobuzerskim uśmiechem. — Naprawdę nawet znam Halinę lepiej, niż pan.

— To to wykluczone, bo ja ją znam od dziecka — zaprotestował.

— A czy miał pan w ręku jej ślepią książkę? Jej solidek?

— Ohi Niel Nie miałem, jeżeli do zacieśnienia znajomości należą takie szczegóły — śmiał się Pogranicki — to rezygnuję ze znajomości.

— A widać pan!

Gdy weszli Anna podała kieliszki, wyjęła z szafki butelkę z koniakiem i nalewając, mówiła:

— Niech pan sobie wyobrazi, że moja Olesia, której mi tak Halina zazdrościła, uciekła w niedzielę!

Pogranickiemu krew zbiegła nagle do serca, a zanim uderzyła mu rumieńcem do twarzy, zapytał:

— Uciekła? A nie pani nie zginęła?

Anna podniosła ramiona.

— Nie mogę znaleźć pierścionka, którego nie nosiłam... Pozatym, bo ja wiem... Jeszcze nie przejrzałam wszystkiego...

— A... gdzie był ten pierścionek?

— W szafce nocnej. O, w tej, co tu stał. A dlaczego pan pyta?

I cóż miał odpowiedzieć? Wściekły był na siebie samego, a jednocześnie śmiać mu się chciało — właśnie z samego siebie. Teraz zrozumiał, dlaczego Anna nie zatelefonowała z pretensją, że taki prezent jej podrzucił! Ona go w ogóle nie widziała!

— Czy pozwoliłaby mi pani zająć się tą sprawą? — zapytał, z trudem ukrywając śmiech.

— Przypuśćmy, żebyś pozwoliła, ale nie rozumiem, co pana w tym śmieszy? — zapytała Anna bardzo zdziwionym, jeżeli nie urażonym tonem.

— Niech mi pani wierzy, że śmieję się z samego siebie. Wyłącznie z siebie! W tej całej sprawie z pani punktu widzenia nie ma nic śmiesznego, ale ja mam inny punkt widzenia, o którym kiedyś pani opowie, ale nie teraz. Niech mi pani nie ma za złe tego, że teraz pani nie wyjaśnię, z czego się śmieję.

— To nieładnie, że ma pan takie tajemnice przede mną, — powiedziała z namysłem. — Ja bym przed panem żadnych sekretów nie robiła. Ja mam do pana zaufanie — usiłowała go podejść, żeby się jednak wygadał.

— To nie jest brak zaufania, pani Haneczko, proszę mi wierzyć. Ja się poprostu wstydzę, że jestem pośrednią przyczyną ucieczki tej Olesii.

— Pan? A to dlaczego?

— Proszę mi wierzyć, że wyjaśnię to pani, jak tylko będę mógł. To znaczy, jak tylko Olesia się odnajdzie.

— Nic nie rozumiem. Więc dopiero wtedy przestanę się pan wstydząć? Tak?

— Może nawet wcześniej, ale naprawdę nie mogę pani tego wytłumaczyć. To jest nie tylko moja tajemnica — żelgał na poczekaniu. — Ktoś mnie musi upoważnić do wyjaśnienia pani, dlaczego Olesia uciekła.

— Niech i tak będzie. Nie zależy do kobiet, które umierają z ciekawości, więc poczekam. No, ale wypijmy tego „strzemiennego” i jedźmy, bo już czas.

(Daa.)

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Znaleziona komedia romantyczna K. Głowackiego i W. Słomki „Moja siostra Panoplia”, grana będzie jeszcze przez jeden tydzień, wstępując na scenę nowości repertuarowej „Jedwigi Radziwiłłowej” p. t. „Niebo bez gwiazd”. Obsadę tej sztuki stanowią: K. Lorenc, Z. Motyka i Alina Żeliszka, kreująca główną rolę kobiecą, oraz L. Łuszczewski, R. Pietkarski i W. Wachawski. Sztukę wyreżyserował Irene Ładomówna. Dekoracje I. Toroszyńska.

Ilustracja masywna: Berta i Mieczysław Małwa

W niedzielę o godz. 15-tej po raz ostatni ciesząca się niebywałym powodzeniem i słynna sztuka J. Compagnon i Y. Noe „Przyjaciel nadziei wieczorem” z dykt. A. Różyckim w roli głównej.

DOM ZOŁNIERZA: „Niebośca” z Marią Górczyńską w roli głównej.

KINO „APOLLO” oraz KINO „BALTYK” od dnia 10 stycznia 1947 r. wyświetla 1-azy powojenny film polskiej produkcji p. t. „Zakazane piosenki”. Nadprogram: P.K.F. Początek seansów: kino „Apollo” 14.45, 17 i 19.15, w święta o godz. 12.30; kino „Baltyk” 13.45, 15 i 18.15, w święta i 11.30.

Dnia 10 stycznia 1947 r. na premierę filmu p. t. „Zakazane Piosenki” kino „Apollo” sprzedaje bilety tylko na seans o godzinie 14, 18 i 20-tej, w przedsprzedaży od godz. 8-tej do 14-tej.

Od godziny 15-tej kasa nieczynna.
Dnia 10 stycznia 1947 r. na premierę filmu p. t. „Zakazane Piosenki” kino „Baltyk” sprzedaje bilety tylko na seans o godzinie 13, 15, 17 i 19-tej, w przedsprzedaży od godziny 8-mej do 14-tej.

Od godziny 14-tej kasa nieczynna.
KINO „RIALTO” wyświetla film p. t. „Zakłeta naręczona”. Nadprogram: Aktuśności PKF.

DYŻURY NOCNE APTEK:
Czwartek, 9 km. Rynek 2, 1-go maja 10, Szopna 15, Lubartowska 16.

Ratusz i plac targowy w przyszłości

Zarząd Miejski w Lublinie przystąpił obecnie do rozpatrzenia projektu budowy nowego ratusza. Plany te mogą ulec realizacji daleko idącemu, zniszczeniu, prawdopodobnie jednak ich linia wytyczna pozostanie ta sama.

Rozwiązanie rozmieszczenia budynków, które mają zająć obecny plac targowy przy ul. Nowej, jest bardzo trudne. Chodzi nie tylko o estetyczny wygląd nowego ratusza, ale także i o odprowadzenie nasilenia ruchu kołowego przy Bramie Krakowskiej i zbiegu ulic: Kowalskiej, Nowej i Ś-to Duskiej — na inne arterie komunikacyjne.

Ponieważ w pobliżu znajdują się stare zabudowe, przede wszystkim dawny ratusz, Brama Krakowska, kościół Św. Ducha i OO. Karmelitów, nowy budynek nie może mieć więcej niż 2

piętra, by powyższych budowli nie przytłaczał.

Jeżeli chodzi o plan zabudowy, rozpatrywane są 2 projekty architektoniczne, różniące się tylko rozmieszczeniem gmachu. Niektóre budynki, jak ruiny arezów winny być zburzone, a Straż Pożarna — przeniesiona gdzieś indziej.

Wiele trudności sprawi zapewne budowniczym zniwelowanie placu targowego, który posiada dość duży spadek. Po wyrównaniu, poziom placu obniży się o kilka metrów tak, że od strony ul. Nowej znajdować się będzie skarpa wysokości od 2 do 5 metrów, ze schodkami dla pieszych.

Inspektorzy szkolni z Lubelszczyzny poprą listę nr 3

W dniu 8 stycznia 1947 r. odbyło się w Lublinie zebranie Inspektorów Szkolnych Okręgu Lubelskiego, na którym uchwalono jednomyślnie następującą резолюcję:

„Chcąc być godnymi wielkiej chwili historycznej, jaką przeżywamy, świadomi, że decydujemy o obliczu Nowej Polski, łącząc się z całym ruchem zawodowym weźmiemy manifestacyjny udział w wyborach do Sejmu i oddamy swe głosy na listę Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych”.

Projekty urbanistyczne przewidują możliwość zamknięcia ul. Kowalskiej oraz Szewskiej dla ruchu kołowego. W zamian za to ul. Ś-to Duską winna być przedłużona aż do ul. Browarnej i tam przez zasklepioną Czechówkę łączyć się z ul. Lubartowską. Przedłużeniu także ulegnie ul. Karmelińska, która przez tarasowane schody łączyć się będzie z ul. Nową.

Różnica rapatrywań występuje w samym rozmieszczeniu budynków Zarządu Miejskiego. Rozpatrywano alternatywę, w której 2-skrzydłowy gmach stanowiłby czworobok w połączeniu ze starym ratuszem i kościołem Św. Ducha. Front tego budynku znajdowałby się od strony placu targowego, tam też miałby zajazd. Natomiast naprzeciwko stanąłby reprezentacyjny gmach Rady Miejskiej, a przed kościołem Karmelitów rozciągałby się wielki plac zgromadzeń publicznych.

Druga alternatywa przewiduje osobno stojący czworobok Zarządu Miejskiego i Rady między ul. Ś-to Duską a Nową.

Bez względu na całkowite rozwiązanie projektu przewiduje się prace nad odnowieniem starego ratusza. Roboty wstępne zacząć się winna br. (L.)

Uwaga! Robotnicy i pracownicy rolni

W niedzielę dnia 12 stycznia o godzinie 11 przed południem zwołany został nadzwyczajny zjazd delegatów, robotników i pracowników rolnych, na który prosimy wydelegować po jednym lub dwu delegatów.

Zjazd odbędzie się w lokalu Związku Robotników i Pracowników Rolnych w Lublinie przy ul. Krak.-Przedm. 29.
86 Zarząd

Kalendarze

Wielki wybór kalendarzy i ścianek poleca SKŁAD

„DEWOCJONALII”

CZAKIERT Nowa 19.
5990

MYDŁO „SIEW”

o znakłej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 26-23 425

Bez tupetu i niesmacznej reklamy

LOS Y LOTERYJNE do 1-ej klasy bogatej w duże wygrane 49-tej Loterii nabyć można w Kolekturach:

Michałowski Edwin, u Bernardyńska Nr 28 telefon; 34-87
Wróblewski Józef, ul. Kozia Nr 5 telefon; 16-96
Zurek Tomasz, ul. Krak.-Przedm. Nr 17 telefon; 24-15

Szczęście w ręku gracza, a nie w Kolekturze.

„JAWA” Mydło do prania „JAWA” Pasta do obuwia „JAWA”

Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

SPROSTOWANIE
W numerze 2-gim „Gazety Lubelskiej” z dnia 3.I. br. „Obwieszczenie PUR-u” zawierał się błąd drukarski: trzeci wiersz od dołu zamiast „wadum” winno być „wnioscu”. 6510

KURSY

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy ul. Narutowicza 83, godz. 17.30 — 19.30 12

PRACA

POSZUKUJE ogrodnika i wazrywznika. Zgłoszenia kierować pod adres: Zawłazna Złogńdew, Za mość, ul. Władysława 25. Warunki do omówienia na miejscu. 75

ZAKŁAD Mechaniczny Szywniczy, Lublin, Zamajaka 3 przyjmuje maszyni i 2-ch chłopów 62

COALBERNIKA, karmielarz, majara lub oświadczenia, karta fizjologiczna, poszukuje, Jan Nareb ski, Radzyń Podlaski, Wolności nr. 3 53

APTEKA Mgr. Józefa Zawadzkiego Lublin, poszukuje dwóch fachowców współpracowników. 9

LEKARSKIE

DR RAK LEON, choroby weneryczne, skóra. Wyszyńskiego 12 m. 25, parter 6484
WENERYZYCNIE, skóra, płciowe Dr. Feldman 9-2, Lubartowska 19-6. 44

POSZUKIWANIA

MISZTAŁ Heleny zamieszkałej przed wojną ul. 3-go Maja 10 poszukuje. Zgłoszenia do Adm. stracji dla J.T. 64

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesje nowane przedwojenne biuro „Wygod” Michałowski Bernardyńska 28, telefon 34-87 1217

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany. Biuro Mierniczego Przysięgłego Białkowskiego, Lublin, Sądowa 4 6472

FABRYKA CUKRÓW i czekolady „Delicja”, Łódź, Żeromskiego 81, poleca cukierki, karmeliki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zamówieniem. Cennik na żądanie 39

PAŃSTWOWA Centrala Handlowa, Oddział Wojewódzki, Lublin ogłasza przetarg na ogrzewanie 66

na wykonanie urządzenia sklepowego dla Działu Wiedzienniczego PCH Lublin, Narutowicza Nr 15.

Podkładki przetargowe i dołączane rysunki otrzymać można w biurze PCH, Lublin, Lubartowska 13, gdzie też należy składać oferty w załączonych kopertach.

Otwarcie kopert nastąpi dnia 17 b.m. o godz. 11-tej. Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo:
a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny,
b) przeznaczenie do wykonania tylko części robót, objętych kopertą,
c) dowolnego wyboru oferenta 80L

INTROLIGATORSKIE maszyny do szycia drutem, prasy, perforatory, „INTERPRINT”, Warszawa, Marszałkowska 137. 78

PALNIKI do lamp naftowych nr. 5, kompletna, gwarantowane młynki do kawy i pieprzu, dostarczone z składu Hurtownia Warszawa — Praga, ul. Brzeźska 8 93

ZGUBI

HALLO — PROWINCJA. Kto zo stawiał walkę z zawartością w autobusie miejskim w Lublinie. 66

ZGUBIONO kartę rejestracyjną na nazwisko Feliks Paczuski, unieważniam. 94

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin na nazwisko Leszkie-wicz Kazimierz, zamieszkały Leś-na 15. 95

UNIEWAŻNIAM zagubioną karną kartę, wydaną przez gm. Bełżyce na nazwisko Sągalewski Stanisław syn Franciszka, zamieszkały Wzgórze, gm. Bełżyce. 89

UNIEWAŻNIAM zagubioną karną kartę, wydaną przez Zarząd Miejski Lapy, woj. Białostockie, oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Białystok na nazwisko Borkowski Jan, zamieszkały 80L

w Puławach, ul. 6-go Sierpnia 51. 90

UNIEWAŻNIAM zagubioną karną kartę wydaną przez gm. Bełżyce, oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin — powiat na nazwisko Króla Dominika, zamieszkałego w Wzgórze gm. Bełżyce. 88

UNIEWAŻNIAM zagubione polski towanie na złożoną listę odszkodowań wojennych, wydane przez Biuro Odszkodowań Wojennych w Lublinie na imię Stanisława Kempisty w Lublinie. 85

RÓŻNE

REPATRIANT, krawiec damski, szyje tanio i elegancko. Noworubna 2-15. 6454

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4. Redaguje Komitet.

Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretarz Redakcji 21-08, Redakcja nočna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-83. Wyd. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamajaka 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnika” w Lublinie: A — 12001